

Walkusz, Jan

Inicjatywy wydawnicze duchowieństwa pomorskiego Drugiej Rzeczypospolitej

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 30/2, 87-105

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN WALKUSZ (Lublin)

INICJATYWY WYDAWNICZE DUCHOWIEŃSTWA POMORSKIEGO DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Rok 1848 uważa się powszechnie za moment przełomowy w dziejach Pomorza, bowiem w ślad za przebudzeniem narodowym miejscowego społeczeństwa i początkami jego zorganizowanej rywalizacji z Niemcami notuje się rozwój polskiego ruchu piśmienniczego. Decydującą rolę w tym procesie odegrało polskie duchowieństwo, stanowiące najliczniejszą i najbardziej zwartą grupę pracowników umysłowych¹. Owe inicjatywy wydawnicze pomorskiego duchowieństwa katolickiego wzmogły się niepomniernie w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Zresztą, poza pewnymi już tradycjami w tym względzie, sprzyjało temu szereg okoliczności zewnętrznych, mianowicie: nowa sytuacja społeczno-polityczna Rzeczypospolitej, względnie swobodna możliwość druku oraz powstanie nowych i rozwój już istniejących organizacji kościelnych, społecznych i gospodarczych, których ambicją było posiadanie własnego pisma. Nadto — co wydaje się najistotniejsze — prasa w latach międzywojennych była podstawowym i jedynym narzędziem kształtowania opinii publicznej i nastrojów społeczeństwa w duchu założeń poszczególnych organizacji. Nic zatem dziwnego, że księża, jako redaktorzy poszczególnych czasopism, mieli pokaźny udział w procesie kształtowania idei katolicko-narodowo-obyczajowej wśród grup społecznych, do których adresowane były ich pisma.

Ks. Henryk Szuman, jako młody proboszcz w Trzebczu, już w 1917 r. przejął redakcję, wydawanego od 1913 r.² w drukarni poznańskiej „Praca”, miesięcznika dziecięcych bractw abstynenckich pt. „Nasz Przewod-

¹ J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848—1920*, Gdańsk 1986, s. 188—200; ks. H. Mross, *Pelplin jako ośrodek wydawniczy w latach 1850—1939*, „Studia Pelplińskie”, t. 14:1983, s. 79—91.

² Archiwum Kurii Biskupiej w Pelplinie, Akta personalne ks. H. Szumana, sygn. 1/1; *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918—1944*, pod red. Z. Zielińskiego, Lublin 1981, s. 160.

nik". Apel ks. redaktora i zachęta do abonowania „najtańszego i najpiękniejszego pisemka dla dzieci”³ nie pozostał bez echa, o czym świadczą listy pisane do ks. Szumana z różnych zakątków Polski, m.in. z Wielą (Pomorze), Gawłuszowic, Krakowa, Poznania i in., w których poza słowami wdzięczności i podziękowania za pismo mowa o pozytywnym oddziaływaniu „Naszego Przewodnika” i wielorakim wykorzystaniu go przez najmłodszych czytelników⁴.

Rok 1925 przyniósł połączenie trzech czasopism dziecięcych: lwowskiego „Małego Świątka”, poznańskiej „Warty” i pomorskiego „Naszego Przewodnika” w jeden ogólnopolski miesięcznik dla dzieci pt. „Mały Świątek”, drukowany przez spółkę akcyjną „Ostoja” w Poznaniu. Redaktorem nowego pisma dla dzieci został H. Szuman, piastujący od 1920 r. obowiązki proboszcza w Nawrze k. Torunia⁵.

Problematyka „Małego Świątka” była przedłużeniem problematyki „Naszego Przewodnika”. Obok artykułów o roku kościelnym i propagandy apostołstwa trzeźwości, niemałym zainteresowaniem cieszyły się krótkie pouczenia praktyczne, np. o czytaniu książek, o poprawnym pisaniu gramatycznym, o zbieraniu znaczków, majsterkowaniu, pielęgnowaniu ogródka, a także, podane najczęściej w formie dwuwiersza, wskazówki wychowawcze⁶. Prócz tego, w redagowanym przez ks. Szumana miesięczniku sporo było treści patriotyczno-historycznych, zawartych w opowiadaniach, pieśniach i wierszach. W okresie przygotowań plebiscytowych ks. Szuman wzywał wszystkie dzieci, aby „modliły się za dzieci polskie na Górnym Śląsku, na wschodzie, na Spiszu i w Orawie, w Cieszyńskim i na Warmii [...] aby zostały przyłączone do Polski, której wszystkim dzieciom polskim życzy gorąco — ks. redaktor”⁷.

Kolejnym redaktorem pisma o zasięgu ogólnokrajowym był ks. Antoni Marcinkowski. Został on w czerwcu 1930 r. powołany na stanowisko generalnego sekretarza Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i redaktora „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” — centralnego organu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej⁸. Profil owego miesięcznika, wychodzącego w Poznaniu od 1922 r., był już ustabilizowany, za-

³ „Nasz Przewodnik”, R. 7:1919, nr 6.

⁴ Ks. J. Sajewicz OMI, *Głos mają siostry. Życie i działalność wielkiego opiekuna sierot ks. prałata Henryka Antoniego Szumana, proboszcza starogardzkiego, zamordowanego w Fordonie w 1939 r.*, Londyn 1985, s. 55—56.

⁵ *Tamże*, s. 57.

⁶ Zob. *tamże*, s. 60: „Gniew i zemsta nas poniża, dobroć nas do Boga zbliża”, „Pomnij na ten elementarz: knajpa—kraksa—szpital—cmentarz”, „Chłopak nie głupi, wódki nie kupi”.

⁷ „Nasz Przewodnik”, R. 7:1919, nr 9.

⁸ „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, t. 2:1930, nr 3, s. 186; *Elenchus omnium ecclesiarum necnon universi cleri Dioecesis Culmensis pro A.D. 1931* (dalej: EDC 1930); EDC 1932, s. 97; EDC 1933, s. 100; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”. R. 9:1930, nr 7.

tem ks. Marcinkowski jako redaktor kontynuował problematykę, która podejmowała kwestie wychowawczo-religijne, organizację stowarzyszeń, bieżące wiadomości z życia Kościoła i świata. Nadto, spora część każdego numeru zawierała recenzje nowości wydawniczych, materiały do prelekcji na tematy religijne i kulturalne⁹. Nowością natomiast było wprowadzenie w 1932 r. bezpłatnego kwartalnego dodatku do „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży” pt. „Książnica Społeczna”, będącego formą katalogu polecającego nowości wydawnicze „Ostoi”¹⁰. Dodatek miał jednak osobnego redaktora. Również wśród autorów w czasie redagowania „Kierownika” przez ks. Marcinkowskiego (1930—1933) można spotkać więcej księży z diecezji chełmińskiej¹¹, którzy dotąd bardzo rzadko publikowali swoje teksty na łamach tegoż miesięcznika.

Z pewnością pionierska działalność ks. Kazimierza Bieszka na polu odnowy liturgicznej zadecydowała o przekazaniu mu po śmierci ks. Michała Kordela (zmarł w 1935 r.) redakcji czasopisma liturgicznego „Mysterium Christi”. Ten pierwszy tego typu polski periodyk, wychodzący od 1929 r. w Krakowie, był pomyślany jako popularyzator i aktywizator życia liturgicznego w parafiach. W sposób popularnonaukowy otwierał on przed czytelnikami skarby modlitw, śpiewów i czytań kościelnych, a także informował o wszelkich przejawach życia liturgicznego w Polsce i za granicą¹². Te wszystkie parametry zachowało pismo także wtedy, gdy jego redagowaniem zajął się od początku 1936 r. ks. K. Bieszk, a nadto — co było szczególnym jego dążeniem — nabrało zdecydowanie charakteru pastoralnego, by w większym jeszcze stopniu udostępnić czytelnikom bogactwa zawarte w liturgii Kościoła¹³. Problem należytego wydobywania i popularnego przedstawienia treści liturgicznych stał się mocnym punktem „Mysterium Christi”, w czym celowały szczególnie artykuły samego redaktora¹⁴, zwłaszcza jego kazania liturgiczne¹⁵, a tak-

⁹ *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 160.

¹⁰ *Tamże*, s. 169.

¹¹ Zob. m.in. [ks. B. Dąbrowski], *Przeciwko uciekinierom*, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży”, R. 9:1930, nr 2, s. 67—68; ks. J. Mickholz, *Nasze orkiestry mandolinowe*, tamże, R. 10:1931, nr 6, s. 186—187.

¹² B. [ks. K. Bieszk], „*Mysterium Christi*”. *Czasopismo liturgiczne. Organ Akcji Liturgicznej w Polsce*. Rok I 1929—1930. Nr 1. Adwent—Boże Narodzenie. Red. ks. dr Michał Kordel, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, t. 2:1930, nr 1, s. 62.

¹³ Ks. S. Człapa, *Ks. Kazimierz Bieszk jako liturgista*, „*Studia Pelplińskie*”, t. 9:1978, s. 354.

¹⁴ Ks. K. Bieszk, *Od Starozapustnej do Wielkanocnej*, „*Mysterium Christi*”, R. 8:1936/37, nr 3, s. 65—68; tenże, *Osobistość Chrystusa*, tamże, nr 5, s. 144—148; tenże, *Cześć Eucharystii w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa*, tamże, nr 6, s. 161—168; tenże, *Naokoło wartości wychowawczych liturgii*, tamże, nr 7/8, s. 193—199; tenże, *Pomosty liturgiczne między Zachodem a Wschodem*, „*Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej*”, t. 10:1938, s. 206—215.

¹⁵ Ks. K. Bieszk, *Rekolekcje liturgiczne*, „*Mysterium Christi*”, R. 4:1932/33, nr 3, s. 77—88.

ze publikacje jego kolegów i uczniów ze środowiska pelplińskiego, których umiejętnie werbował do współpracy¹⁶. Niemalą też zasługą ks. K. Bieszka było skuteczne propagowanie „Mysterium Christi” wśród duchowieństwa diecezji chełmińskiej. Dla ilustracji wystarczy wskazać, że w 1933 r. samo seminarium pelplińskie abonowało 126 jego egzemplarzy¹⁷, a przypuszczać należy, że wśród księży liczba ta była znacznie wyższa.

Zupełnie inny charakter miały pisma o zasięgu lokalnym. Stosunkowo wielka ich liczba w okresie międzywojennym¹⁸ mobilizowała ich redaktorów do ciągle nowych wysiłków w kierunku uatrakcyjnienia pisma, tak by wywiązać się należycie wobec czytelniczych oczekiwań. Centralne miejsce w tej grupie wydawnictw zajmował pelpliński „Pielgrzym”, który miał już utwierdzoną pozycję wśród społeczeństwa, bowiem wychodząc od 1869 r., skutecznie budził i gruntował świadomość religijną i narodową. Choć z założenia był periodykiem religijnym¹⁹, rozszerzał zakres zagadnień na wiele dziedzin typowo świeckich, o czym świadczy nie tylko treść poszczególnych numerów pisma, lecz także problematyka jego dodatków²⁰. Ów profil dał o sobie znać przede wszystkim w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, gdy redakcją „Pielgrzyma” kierowali wybitni działacze Narodowej Demokracji: Józef Matłosz i ks. Jerzy Chudziński²¹. Zarówno treść „Pielgrzyma” — na którą składały się kroniki wydarzeń, bogate materiały biograficzne, kronika zmian personalnych wśród duchownych i nauczycieli, materiały folklorystyczne i informacje o życiu Kościoła — jak i fakt związania się z obozem endenckim były dodatkową gwarancją jego popularności na Pomorzu²². Niemalą w tym zasługa

¹⁶ Wśród współpracowników ks. Bieszka należy wymienić przede wszystkim ks. R. Binnka i ks. J. Grochockiego, autorów licznych artykułów w „Mysterium Christi”.

¹⁷ „Mysterium Christi”, R. 2:1930/31, nr 9, s. 404.

¹⁸ Samych tylko katolickich tytułów odnotowano w diecezji chełmińskiej 67. Zob. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 381—382; *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960.

¹⁹ Przez cały okres międzywojenny, poza kilkoma miesiącami 1919 r., „Pielgrzym” ukazywał się trzy razy w tygodniu: we wtorek, czwartek i sobotę. E. Piszcz, *Stulecie „Pielgrzyma”*, „Studia Pelplińskie”, t. 1:1969, s. 204.

²⁰ W okresie 1918—1939 ukazywały się następujące dodatki „Pielgrzyma”: „Krzyż” — dodatek niedzielny, „Przyjaciel Dzieci” — dodatek do numeru wtorkowego, „Rolnik” — zamieniony w 1920 r. na „Gospodarstwo”, „Świat w Obrazkach” — dodatek ilustrowany, „Przegląd Literacki”, „Życie” — ilustrowany dodatek popularnonaukowy, „Młodzi” i „Praca Polska”; zob. ks. H. Mross, *op. cit.*, s. 90—91 (zał. II).

²¹ A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918—1939)*, Warszawa—Łódź 1982, s. 366—367.

²² A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918—1939*, Warszawa 1980, s. 49 i 119; W. Pepliński, *Oblicze społeczno-polityczne „Słowa Pomorskiego” w latach 1920—1939*, Gdańsk 1978, s. 11—12.

wspomnianego ks. J. Chudzińskiego, który obejmując w 1922 r. urząd naczelnego redaktora i dyrektora wydawnictwa Drukarni i Księgarni „Pielgrzym” w Pelplinie, cały swój zapał i energię włożył w rozwój pelplińskiego pisma.

Zakupione przez Bank Ludowy w Lubawie i Nowym Mieście Lubawskim w 1920 r. od Niemca Kampego przedsiębiorstwo handlowo-wydawnicze: Księgarnia, drukarnia i introligatornia w Nowym Mieście Lubawskim, wydające dotąd pismo „Neumarker Zeitung” i orędownik powiatowy „Kreisblatt”, zaczęło wnet wydawać polską gazetę pt. „Drwęca”. Pierwszym redaktorem owego pisma o charakterze narodowym i katolickim został J. Szerszeński z Lubawy²³. Nie zagrzał on jednak długo miejsca na tym stanowisku, a jego następcy — wskutek braku doświadczenia, odpowiedniego wykształcenia oraz praktyki redakcyjnej — zmieniali się nader często²⁴. Nic zatem dziwnego, że w wyniku nieustannej rotacji redaktorów za faktycznego kierownika redakcji, który nadawał odpowiedni kierunek wydawnictwu, uchodził ks. Józef Dembieński, prefekt gimnazjalny w Nowym Mieście Lubawskim²⁵. On też, po odejściu Marii Bogusławskiej w 1925 r., został redaktorem „Drwęcy”, pozostając na tym stanowisku aż do wybuchu II wojny światowej. Tak więc za właściwego twórcę i ojca nowomiejskiej gazety należy uważać ks. J. Dembieńskiego. Bowiem jemu udało się stworzyć z „Drwęcy” gazetę regionalną o nakładzie ok. 4000 egz., obejmującą swym zasięgiem Brodnickie, Działdowskie, Lubawskie i Wąbrzeskie. Od 1926 r. wychodziła jej mutacja „Głos Lidzbarski” — dla Lidzbarka i okolic, a od 1928 „Głos Mazurski” — dla Działdowa i okolic²⁶.

„Drwęca” zrazu była pismem pozapartyjnym²⁷, dopiero gdy ks. Dembieński, na skutek coraz większych tarć między reżimem sanacyjnym a resztą społeczeństwa, w 1930 r. wstąpił oficjalnie do Stronnictwa Narodowego, jego gazeta stała się automatycznie powiatowym organem

²³ „Drwęca”, R. 1:1921, nr 1.

²⁴ Biblioteka Gdańska PAN, Dział Rękopisów, sygn. Ms 5628: ks. J. Dembieński, *Moje wspomnienia z czasów niepodległej Polski*, Chojnice 1960, s. 23—52. W l. 1921—1922 redaktorami „Drwęcy” byli: Józef Sierszeński, Wacław Niezabytowski — dawny redaktor „Gazety Olsztyńskiej”, Tomasz Ziółkowski, Marian Zelma i Maria Bogusławska. Ta ostatnia, jako literatka i powieściopisarka, miała aspirację przekształcić „Drwęcę” w pismo czysto literackie, nie bacząc na oczekiwania czytelników. Na skutek nieporozumień i głoszonych błędów teologicznych została zwolniona w 1925 r. z funkcji redaktora. Por. W. Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej 1920—1939*, Gdańsk 1987, s. 100—103.

²⁵ A. Korecki, *Ks. Józef Dembieński — redaktor naczelny prowincjonalnej gazety „Drwęca” w latach 1921—1939*, „Życie i Myśl”, 1985, nr 7/8, s. 90.

²⁶ A. Notkowski, *op. cit.*, s. 387.

²⁷ „Drwęca”, R. 6:1926, nr 43: „Nie jesteśmy ani pismem endeckim, ani chadeckim, ani piastowskim, ani enperowskim, jesteśmy jedynie pismem polskim [...] chcemy być organem wszystkich ugrupowań i warstw społecznych”.

SN²⁸. Na jej łamach zaczęły się mnożyć artykuły atakujące sanację²⁹. Była to, jak należy przypuszczać, odpowiedź redaktora na napady czynników sanacyjnych na jego osobę, których smutnym epilogiem stała się tajemnicza śmierć matki ks. Dembieńskiego³⁰. Wzmagająca się na szpaltach pisma akcja antysanacyjna oraz czynne zaangażowanie się „Drwęcy” w ruch przedwyborczy, zwłaszcza w latach 1930³¹ i 1935, skłaniały władze administracyjne do działania w kierunku likwidacji pisma, uznanego za wielce szkodliwe. Ks. Dembieński był jednak nieugięty w swej polityce i mimo częstych konfiskat, procesów sądowych i wysokich kar pieniężnych redagował nowomiejską gazetę aż do chwili wybuchu II wojny światowej³².

²⁸ A. Korecki, *op. cit.*, s. 91.

²⁹ Przykładowo niektóre tytuły artykułów: *Sanacyjna ewangelia o potrzebie domieszki barbaryzmu*, „Drwęca”, R. 11:1931, nr 4; *Oni wykopali między sobą a nami przepaść nie do przebycia*, tamże, nr 24; *Kto ma słuszność: sanacja czy opozycja?*, tamże, nr 70.

³⁰ Ks. J. Dembieński, *op. cit.*, s. 149—190.

³¹ „Drwęca”, R. 10:1930, nr 144. Wielkiego poruszenia w kołach sanacyjnych, i nie tylko sanacyjnych, dokonała odezwa księży dekanatów nowomiejskiego i lubawskiego, zamieszczona w cytowanym numerze na kilka dni przed wyborami do Sejmu i Senatu. Treść odezwy była następująca: „Kochani Rodacy! Wobec niesłychanego terroru stosowanego w obecnym okresie przedwyborczym dużo z Was jest zupełnie bezradnych, nie wiedząc zgoła, na jaką listę głosować. Powodowani względami o dobro Kościoła, Ojczyzny i Wasze własne, pragniemy przyjść Wam z pomocą i wyjaśnieniem. Przede wszystkim najważniejszym Waszym obowiązkiem stanąć w niedzielę 16 listopada i następną niedzielę 23 listopada do urny wyborczej i oddać Wasz głos. A na jaką listę? — pytacie. W naszym okręgu wyborczym wchodzi w rachubę trzy listy: Lista nr 1 BBWR (sanacyjna), lista nr 4 Stronnictwa Narodowego, lista nr 7 Centrolewu. Na liście 1 tu, na Pomorzu, figurują kandydaci i posłowie co prawda katolicy, Polacy, ale ta lista połączona jest z listą państwową, na której obok katolików kandydatów także znajdują się protestanci, Żydzi, masoni, socjaliści. Oddane przeto na listę 1 Wasze głosy i tamtym posłom niekatolickim dopomogą do zwycięstwa. Lista nr 4 kat. narodowa ma w swym składzie jako kandydatów na posłów tylko samych katolików Polaków, a tu na Pomorzu jej czołowymi kandydatami są dwaj bardzo zasłużeni kapłani: ks. Bolt, b. senator, oraz ks. Łosiński, b. poseł do sejmu pruskiego. Lista nr 7 Centrolewu ma u nas prócz jednego socjalisty, który dopiero figuruje na czwartym miejscu, też kandydatów Polaków, przeważnie ze stronnictwa Chadecja, Piast, NPR. Ta lista co prawda złączona jest z listą państwową, do której wchodzi również przedstawiciele stronnictw radykalnych, nieprzychylnie ustosunkowanych do Kościoła katolickiego. Lista ta jednak różni się od listy nr 1 tym, że jest kompromisowa i po wyborach poszczególne partie oddzielią się i każda pójdzie według własnego programu, natomiast posłowie listy nr 1, wśród których jest dużo niekatolików, tworzą jedno stronnictwo i głosują solidarnie. Podając Wam powyższe do wiadomości, pragniemy ułatwić Wam wybór, na którą z tych trzech list każe Wam sumienie katolickie i polskie głosować” (tu następują podpisy szesnastu kapłanów).

³² A. Korecki, *op. cit.*, s. 93; ks. J. Dembieński, *op. cit.*, s. 60 i n. „Drwęca” wychodziła trzy razy w tygodniu (w poniedziałek, środę i piątek) z trzema

Zupełnie z innej pozycji należy oceniać pracę redaktorów organu urzędowego Kurii Biskupiej, choćby i z tej racji, że funkcja ta była związana z urzędem, a pełnił ją każdorazowy wikariusz generalny, który występował w roli redaktora odpowiedzialnego. Treść poszczególnych numerów pisma kurialnego, do jego reorganizacji w 1929 r., prezentowała się nader ubogo, zawierała bowiem niektóre dokumenty kościelne oraz rozporządzenia i informacje diecezjalne. „Urzędowy Dziennik Kościelny dla Diecezji Chełmińskiej” do 1923 r. włącznie ukazywał się jednocześnie w językach polskim i niemieckim. Z chwilą drukowania go tylko po polsku, tzn. od nr. 1 z 1924 r., uległ zmianie także tytuł, który odtąd brzmiał: „Urzędowy Orędownik Kościelny dla Diecezji Chełmińskiej”. Choć w 1927 r. nastąpiła kolejna zmiana tytułu na „Orędownik Kościelny. Urzędowy Organ Diecezji Chełmińskiej”, nadal bez zmiany pozostały zawartość i szata graficzna poszczególnych numerów. Nieregularnie (7—12 numerów rocznie) ukazujące się pismo kurialne ze względu na swój wybitnie urzędowy charakter nie wymagało specjalnych zabiegów redakcyjnych, a jego redaktorom, księżom: Franciszkowi Schröterowi (1918—1920), Juliuszowi Bartkowskiemu (1920—1927) i Zygmuntovi Rogali (1927—1928) nie przysparzało zbyt wielu kłopotów³³. W 1929 r. z inicjatywy ks. biskupa Okoniewskiego zreorganizowano dotychczasowy periodyk kurialny, nadając mu zupełnie nową formę. Odtąd „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, o przeciętnej objętości 80 stron, wychodził systematycznie co miesiąc. Nowe czasopismo, o charakterze popularnonaukowym, miało przede wszystkim udostępnić swoje łamy dla twórczości naukowej duchowieństwa chełmińskiego, zwłaszcza profesorów seminarium duchownego, chociaż wśród autorów można także spotkać немало wybitnych specjalistów z grona ludzi świeckich³⁴.

Właściwym redaktorem „Miesięcznika Diecezji Chełmińskiej” był sam biskup Okoniewski, który zlecał niekiedy prace adiustacyjno-korektorskie swoim kapelanom-sekretarzom³⁵. W stopce redakcyjnej odnotowano tylko nazwiska redaktorów odpowiedzialnych, którymi byli — podobnie jak w poprzedniku „Miesięcznika” — wikariusze generalni: ks. Z. Rogala (1929—1932), ks. Paweł Kurowski (1932—1936) i ks. biskup Konstantyn Dominik (1936—1939). Każdy numer miesięcznika, składa-

dotatkami: „Przyjaciół Dzieci”, „Rolnik” i „Nasz Przyjaciół”, omawiający sprawy religijno-kościelne. Ostatni nr „Drwęcy” ukazał się 31 VIII 1939 r.

³³ Zob. poszczególne nry „Urzędowego Orędownika Kościelnego dla Diecezji Chełmińskiej”; także EDC 1918—1928; *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 313.

³⁴ Ks. H. Mross, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej” (1929—1939). *Bibliografia zawartości*, „Studia Pelplińskie”, t. 7:1976, s. 229—306.

³⁵ Stanisław Wojciech Okoniewski biskup chełmiński, [w:] *Materiały „IV Spotkań Pelplińskich” 8 maja 1984 r.*, Pelpin 1986, s. 71 (głos w dyskusji ks. bpa Z. Kowalskiego).

jący się z trzech części: zarządzenia, rozprawy i przyczynki, bibliografia, jawi się dziś jako nieocenione źródło o bogatej treści kulturalnej. W jedenastoletnim okresie swego istnienia (1929—1939) dostarczył m.in. 364 rozprawy i przyczynki oraz ponad 750 recenzji, które informowały o bieżącej literaturze filozoficznej, teologicznej i historycznej, tak polskiej, jak i zagranicznej³⁶.

Szczególne miejsce w dziejach czasopiśmiennictwa diecezjalnego w dwudziestoleciu międzywojennym zajmują wszelkiego rodzaju periodyki kościelnych organizacji, a także roczne lub okresowe sprawozdania z ich działalności³⁷. Adresowane głównie do młodzieży, odegrały pierwszorzędą rolę w kształtowaniu postaw i osobowości młodego pokolenia tamtych czasów, a dla dzisiejszych badaczy stanowią cenne źródło poznania młodej społeczności pomorskiej lat międzywojennych. Na czoło spośród nich, już to z racji częstotliwości ukazywania się, już z racji zawartych tam treści, wybiły się dwa pisemka: „Druhna Pomorska” i „Młodzież Pomorska”. Pierwowzorami dla nich były pisma ogólnokrajowe: „Młoda Polka” i „Przyjaciel Młodzieży”.

„Druhna Pomorska”, redagowana od samego początku, tzn. od 1926 r., przez ks. Zygmunta Ryczakowicza, inicjatora Stowarzyszeń Młodzieżowych w diecezji chełmińskiej, a od 1930 r. generalnego sekretarza Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, była kwartalnikiem organizacyjnym Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej na diecezję chełmińską³⁸. Całość spraw redakcyjnych spoczywała na barkach ks. Ryczakowicza, łącznie z wykonawstwem fotografii, w które obfitował każdy numer „Druhny”. Jedynie maszynopisanie przejęła na siebie Głokówna, współpracująca wiernie z ks. Ryczakowiczem aż do wybuchu II wojny. Natomiast ks. Wincenty Kolczyk, seminaryjny kolega redaktora „Druhny Pomorskiej”, ówczesny nauczyciel rysunków w Collegium Marianum, oferował swoją pomoc w zakresie ilustracji i grafiki³⁹.

³⁶ Ks. H. Mross, *„Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”...*; tenże, *Pelplin jako ośrodek wydawniczy...*, s. 83—84.

³⁷ Sprawozdania, redagowane przez generalnych sekretarzy związków i stowarzyszeń, stanowią dość wierny obraz ich działalności. Godzi się w tym miejscu odnotować przede wszystkim „Sprawozdania Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską” (R. 1:1925 — R. 6:1931, red. ks. F. Żynda) i „Sprawozdanie z działalności Katolickiego Stowarzyszenia im. Piotra Skargi Diecezji Chełmińskiej za rok 1938” (red. ks. J. Cyrankowski). Podobny charakter miał też „Biuletyn Związku Kapłanów »Unitas« Diecezji Chełmińskiej” (R. 1:1935—R. 5:1939, red. ks. J. Chudziński), wychodzący nieregularnie w Pelplinie.

³⁸ *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 77; J. Borzyszkowski, „Druhna Pomorska” i jej twórca a inne pisma Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Pomorzu w latach 1920—1939, „Pomerania”, 1985, nr 12, s. 14—20.

³⁹ J. Borzyszkowski, „Druhna Pomorska”..., s. 18.

Każdorazowy numer „Druhny Pomorskiej”, poza bogatymi materiałami z działalności organizacji oraz wykazem materiałów propagandowych i komunikatów ilustrujących bogactwo przedsięwzięć w poszczególnych okręgach, zawierał niemałą porcję treści historycznej. Dzięki artykułom przywołującym na pamięć aktualne wydarzenia z przeszłości, odnoszącym się do dziejów Polski lub mniejszego regionu, czytelniczki nie tylko poznawały historię, lecz o wiele bardziej — w czym niewątpliwa zasługa redaktora — odczytywały ją w kontekście procesów dziejowych świata i chrześcijaństwa. Niezwykła żywotność ks. Ryczakowicza, w ścisłym powiązaniu z jego zamiłowaniem turystyczno-krajoznawczym, znalazła z jednej strony swoje odbicie na łamach redagowanego przez niego pisma, z drugiej zaś — inspirowała twórczo w tym samym duchu jego podopieczne z całego Pomorza.

Równoległe z „Druhną Pomorską” wychodził, zrazu w Wąbrzeźnie, potem w Pelplinie, organ Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na diecezję chełmińską, później Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, pt. „Młodzież Pomorska”. Ów periodyk, nieregularny co do częstotliwości ukazywania się⁴⁰, miał wszak bardzo ustabilizowaną i jednolitą treść. Składały się na nią przede wszystkim artykuły z zakresu ideowo-organizacyjnego, sprawy personalne związku, liczne i bogate kroniki oddziałów, a także rady praktyczne w zakresie przysposobienia fizycznego, rolniczego, sanitarnego, wojskowego, zawodowego i in. Okazałe prezentował się też dział fotograficzny. Choć „Młodzież Pomorska”, w przeciwieństwie do swej siostry „Druhny Pomorskiej”, nie miała stałego redaktora, największe piętno na jej kształcie i formie wywarł jej założyciel i dwukrotny redaktor ks. Franciszek Żynda, pełniący od 1925 r. funkcję generalnego sekretarza Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Katolickiej na diecezję chełmińską. Z pewnością ta funkcja i związane z nią liczne wyjazdy w teren zjednały ks. redaktorowi wielu współpracowników. Następcy ks. Żyndy na redakcyjnym stołku: Artur Reiske⁴¹, ks. Wojciech Gajdus i ks. Antoni Kasprzycki mieli zatem znacznie ułatwione zadanie, bowiem periodyk miał już ustaloną pozycję i liczne gremium współpracowników świeckich, jak i duchownych, rekrutujących się z poszczególnych oddziałów stowarzyszenia.

Od 1906 r. wychodziły w Pelplinie „Odczyty dla Towarzystw Polskich. Organ Związku Towarzystw Ludowych na Pomorzu”, redagowane przez ks. Aleksandra Kupczyńskiego. Po przerwie spowodowanej okresem

⁴⁰ „Młodzież Pomorska” wychodziła od 1926 do 1930 r. jako miesięcznik, 1931—1936 jako kwartalnik, 1937—1938 jako dwumiesięcznik i w 1939 ponownie jako kwartalnik. Zob. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 187, a także poszczególne nry „Młodzieży Pomorskiej”.

⁴¹ A. Reiske był redaktorem „Młodzieży Pomorskiej” raczej przejściowo w 1930 r.

I wojny światowej przystąpiono do ich wznowienia, czego w 1922 r. podjął się ks. Kupczyński⁴². Z powodu piętrzących się trudności i ukształtowania się nowej sytuacji polityczno-społecznej Pomorza „Odczyty” zaczęły ponownie wychodzić dopiero od 1925 r. Ambicją ich redaktora, ks. A. Kupczyńskiego, było utrzymanie miesięcznika na poziomie przedwojennym, kiedy to obok gotowych materiałów do wykładów zawierał on także bogatą kronikę z działalności poszczególnych ogniw Towarzystwa Ludowego. Taki stan udało się utrzymać do 1931 r.; następnie „Odczyty” wychodziły nieregularnie i choć zaplanowane jako dwumiesięcznik, pojawiały się z częstotliwością 2—4 numerów rocznie. Z pewnością wpłynęło na to przede wszystkim przeorientowanie Związku i włączenie go do struktury diecezjalnej Akcji Katolickiej⁴³. Całkowite podporządkowanie Towarzystwa Ludowego organizacji czysto kościelnej pociągało za sobą nie tylko zmiany profilu i tematyki pisma, lecz także zmianę na stanowisku redaktora, którym od 1935 r. był sekretarz generalny Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, ks. Alojzy Lewandowski.

Stosunkowo najokazalej prezentuje się dział czasopism parafialnych, przeznaczonych dla czytelników lokalnych, inspirowanych przez miejscowych duszpasterzy. Ich mnogość dyktowała jednocześnie różnorodność formy i poziomu poszczególnych tytułów, co było — jak należy sądzić — wypadkową indywidualnych predyspozycji oraz ambicji ich redaktorów, możliwości finansowych, jak i założeń ideowych danego pisma. Stąd trudno o ich jednolitą ocenę i klasyfikację, bowiem każdy tytuł stanowił ewenement sam w sobie, począwszy od efemerycznych „Listów Duszpasterskich do Parafian Byszewskich” ks. Stanisława Sychowskiego⁴⁴, poprzez bardzo stabilne i dobrze redagowane „Wiadomości Kościelne” dla parafii toruńskich, a na „Gwieździe Morza”, która z tygodnika parafialnego dla Wybrzeża przerodziła się w 1938 r. w pismo społeczno-polityczne, kończąc. Cechą wspólną tego typu periodyków parafialnych była ich treść, mniej lub bardziej rozbudowana, w zależności od objętości pisma.

⁴² „Pielgrzym”, R. 54:1922, nr 137.

⁴³ „Odczyty dla Towarzystw Polskich. Organ Związku Towarzystw Ludowych na Pomorzu”, R. 18:1931, nr 3/4, s. 33—34. Tam też (s. 57—64) nowe ustawy Towarzystwa Ludowego Diecezji Chełmińskiej.

⁴⁴ Ks. S. Sychowski będąc proboszczem w Śliwicach wydał dwa „Listy Duszpasterskie do Parafian Śliwickich” w 1914 i 1915 r. Ten rodzaj pracy kontynuował jako proboszcz w Byszewie k. Fordonu, wydając trzeci „List Duszpasterski do Parafian Byszewskich Znajdujących się na Wojnie”, Byszewa 28 VI 1918, oraz list czwarty, wydany wspólnie z o. Napiątkiem, również w Byszewie, w 1919 r. Zob. listy duszpasterskie ks. Sychowskiego w zbiorach ks. H. Mrossa w Osielsku; także J. Chamot, Ks. dr Stanisław Sychowski (1869—1921), „Życie i Myśl”, 1987, nr 5/6, s. 85—86.

Ks. S. Sychowski wydawał swoje „Listy” z myślą o parafianach przebywających poza terenem parafii. Identyczna była geneza wielewskiej „Gazety Parafialnej”, redagowanej przez ks. Józefa Szydzika w latach 1918—1919⁴⁵. W słowie wstępnym pierwszego numeru podaje on cel wydawania pisma parafialnego: „Aby i ci, którzy są poza parafią, bądź to na wojnie, bądź to w fabrykach amunicyjnych, bądź to dla uzyskania innej jakiejś pracy, wiedzieli, co się w ich parafii dzieje”⁴⁶. Stąd bogactwo informacji z życia parafialnego, m.in. wykaz poległych na wojnie parafian, programy rekolekcyjne, informacje o udzielonych sakramentach, kronika działalności bractw i stowarzyszeń parafialnych, a także wybór kazań, modlitw oraz ogłoszenia parafialne. „Gazeta Parafialna” zawierała nadto drobne artykuły o treści historycznej, pisane przez samego ks. Szydzika bądź jego wikariuszy⁴⁷.

Znacznie okazaiej prezentowały się „Wiadomości Kościelne”, wydawane odrębnie dla pięciu parafii toruńskich, począwszy od grudnia 1929 r. Powstanie toruńskiego tygodnika parafialnego należy przypisać inicjatywie ks. Pawła Kirsteina — proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny w Toruniu oraz ks. Leona Kozłowskiego — proboszcza parafii św. Jakuba i zarazem dziekana toruńskiego⁴⁸. Podobnie jak w poprzednim przypadku, tak i tutaj duchowieństwo Torunia za pośrednictwem nowego tygodnika zamierzało dotrzeć do wszystkich parafian, aby wzmocnić więź wiernych z parafią oraz pogłębić ich świadomość religijną. Ów cel miał się dopełniać dzięki treści poszczególnych numerów tygodnika, identycznej dla wszystkich parafii, poza ostatnią stronicą, stanowiącą swego rodzaju mutację dla każdej parafii, na której zamieszczano wiadomości oraz kronikę danej parafii. Dodatkowym elementem rozróżniającym „Wiadomości Kościelne”, adresowane w istocie do różnych parafii, była strona tytułowa pisma, na której widniała rycina kościoła oraz nazwa parafii, dla której były przeznaczone. Zasadnicza treść każdego numeru tygodnika kształtowała się według pierwotnej koncepcji, którą określono w słowie wstępnym pierwszego numeru. Czytamy tam m.in.: „W treści podawać będziemy ewangelię niedzielą i krótkie nauki osnute na tle Ewangelii św. W felietonie omawiać będziemy aktualne sprawy religijne i objaśniać obrzędy roku kościelnego. Od czasu do czasu poda-

⁴⁵ Pierwszy numer „Gazety Parafialnej” ukazał się 28 III 1918 r. w objętości 4 stronik druk. Od nr. 5 zmieniono tytuł na: „Gazetka Parafialna”. Ostatni, 9 nr „Gazetki Parafialnej” ukazał się w marcu 1919 r. Nakład owego pisma wynosił 1000—2000 egz. Zob. J. Borzyszkowski, *Wielewskie Góry. Dzieje Wielu i jego Kalwarii*, Gdańsk 1986, s. 201—204.

⁴⁶ Cyt. za: J. Borzyszkowski, *Wielewskie Góry...*, s. 201.

⁴⁷ Por. poszczególne nry „Gazety Parafialnej” w zbiorach ks. H. Mrossa.

⁴⁸ Z. P. Cywiński, „Wiadomości Kościelne” parafii toruńskich (1929—1939). *Monografia czasopism*, „Studia Pelplińskie”, t. 8:1977, s. 163.

wać będziemy coś niecoś z dziejów Kościoła i parafii. Regularnie umieszczać będziemy komunikaty dotyczące porządku nabożeństw, zebrań organizacji kościelnych i wypisy z ksiąg kościelnych”⁴⁹.

W 1937 r. dokonano znacznej reformy pisma: zwiększono jego objętość z 4 do 6 stron, wprowadzono nowe działy, jak np. „Pięć minut o liturgii”, oraz drukowano więcej artykułów o tematyce światopoglądowej, co znacznie podwyższyło poziom periodyku.

„Wiadomości Kościelne” ukazywały się systematycznie co tydzień aż do chwili wybuchu II wojny światowej. Była to niewątpliwie zasługa ich wydawcy, którą to funkcję przez wszystkie lata pełnił ks. L. Kozłowski, oraz kolejnych redaktorów, którymi byli duszpasterze poszczególnych parafii toruńskich. Współpraca całego zespołu redakcyjnego oraz troska o coraz wyższy poziom pisma były nie tylko gwarancją egzystencji „Wiadomości Kościelnych”, lecz o wiele bardziej jeszcze kształtowały postawy i świadomość czytelników w duchu ówczesnych haseł katolicyzmu, utożsamianych najczęściej z programem głoszonym przez Akcję Katolicką. Owa symbioza była także gwarancją uwspółcześnienia i zaktywizowania pracy duszpasterskiej oraz szerzenia odnowy liturgicznej⁵⁰. W takim samym duchu, choć z różnym powodzeniem, usiłowano redagować tygodniowy dodatek do „Wiadomości Kościelnych” — „Mariański Huf”, założony w 1935 r. z inicjatywy ks. L. Kozłowskiego i moderatora Sodalicji ks. Alojzego Kałduńskiego, a redagowany przez ks. F. Janka i młodzież z Sodalicji Mariańskiej przy gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu. Niestety, wskutek nieporozumień i nierzadko kontrowersyjnych artykułów „Mariański Huf” przetrwał niewiele ponad rok.

Toruńskie „Wiadomości Kościelne” nie były jedynym tygodniowym pismem parafialnym w diecezji okresu międzywojennego. Na trzy miesiące wcześniej ks. J. Szydzik zaczął wydawać w Chełmży, jako dodatek do „Gazety Chełmżyńskiej”, „Wiadomości Kościelne. Gazetę Kościelną dla Parafii Dekanatu Chełmżyńskiego”⁵¹. Tygodnik ów, redagowany do 1938 r. przez doświadczonego w tej dziedzinie ks. Szydzika, później przez księży Gracjana Tretkowskiego i Joachima Konkolewskiego, przetrwał w swej formie aż do końca sierpnia 1939 r. W analogiczny sposób, choć

⁴⁹ „Wiadomości Kościelne”, R. 1:1929, nr 1 z 1 XII 1929.

⁵⁰ Zob. Z. P. Cywiński, *op. cit.*, s. 159—217, zwłaszcza rozdz. IV: „Program ideowo-wychowawczy czasopism”, s. 181—216.

⁵¹ „Wiadomości Kościelne. Gazeta kościelna dla parafii dekanatu chełmżyńskiego” były przeznaczone dla następujących parafii: Gronowo, Dźwierzno, Wielka-Łąka, Biskupice, Trzebcz, Unisław, Grzywna, Chełmża, Papowo Biskupie. Problematyka tego tygodnika była podobna jak w przypadku toruńskich „Wiadomości Kościelnych”. Zob. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 324; *Bibliografia czasopism pomorskich...*, s. 105. W. Pepliński (*Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 147—148) błędnie podaje, że „Wiadomości Kościelne” jako miesięcznik były przeznaczone dla dekanatu chełmińskiego.

o krótszej żywotności, redagowało duchowieństwo tygodniki parafialne w Świeciu⁵², Grudziądzu⁵³, Wąbrzeźnie⁵⁴ i Brodnicy⁵⁵.

Podobnej powienienicy była z początku „Gwiazda Morza”, założona pod koniec 1936 r. przez dziekana gdyńskiego ks. Teodora Turzyńskiego⁵⁶. Według zamierzeń założyciela i redaktora naczelnego, nowy tygodnik miał koordynować i usprawniać pracę duszpasterską w ośmiu gdyńskich parafiach. Stąd przez pierwszy rok swej egzystencji miała „Gwiazda Morza” charakter wybitnie parafialny, o treści zbliżonej do „Wiadomości Kościelnych”. W 1936 r. z inicjatywy ks. Turzyńskiego w ramach duszpasterstwa morskiego powstało Stowarzyszenie Katolickiego Apostolstwa Morskiego, stawiające sobie za cel opiekę duchową nad marynarzami i rybakami⁵⁷, jego organem od 1937 r. stał się tygodnik parafialny „Gwiazda Morza”, na którego łamach publikowano od tej chwili więcej tekstów przeznaczonych dla marynarzy i ludzi morza. Wydzielono nawet osobną rubrykę pod ogólnym tytułem: „W trosce o naszego marynarza”. Choć oficjalnie w dalszym ciągu redaktorem pozostał ks. T. Turzyński, gazetę przejął gdyński „Caritas”, którym kierował ks. Mieczysław Żurek. On też stał się od 1938 r. (nr 6) faktycznym wydawcą gdyńskiego tygodnika. Odtąd na łamach „Gwiazdy Morza” pojawiać się zaczęło więcej tematyki świeckiej oraz z zakresu miłosierdzia chrześcijańskiego. W podobnej konwencji, choć w wymiarze znacznie pomniejs-

⁵² W Świeciu w l. 1931—1939 wychodził w nakładzie 2000 egz. „Tygodnik Parafialny Parafii św. Stanisława w Świeciu n. W.”, wydawany przez biuro parafialne tejże parafii. Od R. 5:1935, nr 24, redaktorem był ks. Lucjan Ody, a od R. 6:1936, nr 33, ks. Stanisław Krause.

⁵³ Katolickie biuro parafialne przy kościele Św. Mikołaja w Grudziądzu wydawało w nakładzie do 2000 egz. „Tygodnik Parafialny Parafii Rzymsko-Katolickich w Grudziądzu”. Do R. 2:1934, nr 32, redaktorem odpowiedzialnym był ks. Alfons Mechlin, od R. 2:1934, nr 33, do R. 3:1935, nr 18 — ks. Wojciech Gajdus, a następnie, aż do końca sierpnia 1939 r. — ks. Marian Szczurkowski. Ten ostatni w l. 1934—1935 redagował dwutygodniowy dodatek do „Tygodnika Parafialnego” pt. „Słoneczko. Dwutygodnik dla małych parafian”, który w istocie stanowił nieoficjalny organ Stowarzyszenia Dzieciństwa Pana Jezusa. Zob. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 309, 362; *Bibliografia czasopism pomorskich...*, s. 140; F. Pelpliński [F. Manthey], *Sto lat Seminarium Duchownego w Pelplinie*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej”, R. 4:1948, nr 6, s. 469.

⁵⁴ Dla parafii wąbrzeskiej wydawał ks. L. Kozłowski w Toruniu tygodnik pt. „Wiadomości Kościelne dla Parafii Wąbrzeskiej”. Tygodnik ten, który był mutacją toruńskich „Wiadomości Kościelnych”, wychodził w l. 1930—1932; redaktorem odpowiedzialnym był ks. Jan Zakryś z Wąbrzeźna. Zob. *Bibliografia katolickich czasopism...*, s. 323—324; *Bibliografia czasopism pomorskich...*, s. 246.

⁵⁵ Podobnie przedstawiała się sprawa wydawania „Wiadomości Kościelnych dla Parafii Brodnickiej”, których ukazało się 29 numerów w 1939 r. w redakcji ks. Józefa Bielickiego (do nr. 19) i ks. Franciszka Dąbrowskiego (nr 20—29).

⁵⁶ Pierwszy numer „Gwiazdy Morza. Tygodnika parafialnego dla Wybrzeża” ukazał się 13 XII 1936 r.

⁵⁷ „Ruch Katolicki”, R. 6:1936, nr 7, s. 333.

szonym, utrzymany był dwutygodniowy dodatek do grudziądzkiego „Tygodnika Parafialnego” pt. „Caritas. Dwutygodnik społeczno-charytatywny”, redagowany przez ks. Arkadiusza Lissa⁵⁸.

Imponujący i różnorodny stan piśmiennictwa kościelnego w diecezji chełmińskiej okresu Drugiej Rzeczypospolitej trzeba z jednej strony łączyć — jak słusznie zauważa W. Mysiek⁵⁹ — z wyższą kulturą religijną i głębszym zakorzeniem Kościoła w społeczeństwie tej dzielnicy, podatnym na jego oddziaływanie, z drugiej zaś z niewątpliwymi tradycjami wydawniczo-piśmienniczymi na tym terenie oraz poważnym zaangażowaniem w tę akcję samych księży. Ich aktywność sprowadzała się nie tylko do redagowania czasopism — choć jest ona tutaj najbardziej reprezentatywna — lecz mieli oni także swój poważny udział w pokrewnych inicjatywach wydawniczych, które godne są odnotowania. Dzięki ich zabiegom i materialnemu wsparciu powstał szereg pism regionalnych, że wspomnę chociażby księży Juliana Dzionarę, Tomasza Goska i Albina Kroplewskiego, którzy doprowadzili do utworzenia „Gazety Brodnickiej”, wychodzącej w Brodnicy w latach 1919—1920⁶⁰.

Ks. Bernard Łosiński z Sierakowic, jako członek komitetu organizacyjnego Spółdzielni Drukarni Polskiej w Kartuzach, przyczynił się wydatnie do założenia „Gazety Kartuskiej”, która zaczęła wychodzić od października 1922 r.⁶¹ Podobnie było z powstaniem w Wejherowie „Gazety Kaszubskiej”, w czym mieli swój udział księża Walenty Dąbrowski i Edmund Roszczyniański⁶². Wcześniej, bo w 1919 r., ks. Bolesław Makowski, prowadząc Wydział Prasowy Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, wydawał wspólnie z P. Dyktą i ks. K. Kantakiem jego organ prasowy pt. „Polnische Warte”, przemianowany później na „Die Neue Zeitung”⁶³.

Księża diecezji chełmińskiej występowali nadto jako inicjatorzy i współpracownicy prasy regionalnej. Między innymi ks. Jan Sieg, wspólnie z Kazimierzem Śliwkowskim, doprowadził do utworzenia w Gdyni prywatnego dwutygodnika młodzieżowego poświęconego polskiemu morzu i ziemi pomorskiej, pt. „Opowieści Morskich Fal”⁶⁴. Na treść tego jedyne go w swoim rodzaju pisma dla młodzieży składały się krótkie felietony i opowiadania o tematyce morskiej oraz o miastach i osadach

⁵⁸ „Caritas. Dwutygodnik społeczno-charytatywny” — ukazały się tylko cztery numery w 1934 r.

⁵⁹ W. Mysiek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939. (Zarys historyczny)*, Warszawa 1966, s. 217.

⁶⁰ „Ziemia Michałowska”, 1930, nr 8.

⁶¹ W. Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 103.

⁶² *Tamże*, s. 106—107.

⁶³ J. Karnowski, *Dotychczasowa działalność naukowa, literacka i polityczna ks. kanonika Makowskiego*, „Dziennik Pomorski”, 1929, nr 61.

⁶⁴ Z. Machaliński, *Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1969, s. 175—176, 258.

nadmorskich, relacje z rejsów „Daru Pomorza”, bajki, legendy, bogaty serwis wiadomości, drukowany w stałej rubryce „Idee i wydarzenia”, a także wiersze autorstwa K. Śliwkowskiego i ks. J. Siega. Zbyt krótki okres istnienia dwutygodnika (1932, nr 1—11) nie pozwolił mu na właściwe ukształtowanie swego profilu, niemniej przyczynił się do spopularyzowania wiedzy marynistycznej oraz wzbudził zainteresowanie problematyką morską wśród swoich czytelników.

Członkiem komitetu redakcyjnego i popularyzatorem wiedzy o regionie był także ks. Leon Pryba, związany z „Zaborami”. „Zabory. Czasopismo regionalne ziemi zaborskiej. Organ Towarzystwa Miłośników Chojnic i Okolicy. Miesięczny dodatek »Dziennika Pomorskiego«” wychodziło nieprzerwanie od 1935 r. do chwili wybuchu II wojny światowej, wspierane artykułami i osobistym zaangażowaniem w pracach redakcyjnych ks. L. Prybego.

Wielką popularnością, ze względu na bogactwo treści, cieszyły się kalendarze kościelne, redagowane i wydawane przez duchownych. Wyróżniali się w tym księża: Bernard Bączkowski⁶⁵, Józef Szydzik⁶⁶, Franciszek Nowakowski⁶⁷ i Władysław Młyński⁶⁸.

⁶⁵ „Kalendarz Kościelny dla Parafii Chełmińskiej”, R. 1:1928—R. 7:1934.

⁶⁶ „Kalendarz Kościelny dla Parafii Chełmżyńskiej na rok 1928. Postaniec Błogosławionej Juty”.

⁶⁷ „Kalendarz Królowej Różańca św.”, Toruń, R. 1:1937—R. 3:1939.

⁶⁸ „Kalendarz Kościelny dla Parafii św. Józefa w Tczewie”, R. 1:1921—R. 19:1939 (red. ks. B. Bączkowski 1921—1927 i ks. W. Młyński 1928—1939).

Działalność redakcyjna duchowieństwa pomorskiego 1918-1939

Lp.	Tytuł pisma	Redaktor	Czas pełnienia funkcji redaktora	Miejsce wydawania	Częstotliwość ukazywania się
1	2	3	4	5	6
1	Biuletyn Związku Kapłanów „Unitas” Diecezji Chełmińskiej	J. Chudziński	1935-1939	Pelplin	nieregularnie (ukazało się 12 numerów)
2	Caritas. Dwutygodnik społeczno-charytatyw- ny	A. Liss	1934	Grudziądz	dwutygodnik
3	Druh. Dodatek nie- dzielny do „Pomorza- nina”	L. Heyke	1922-1923	Kościerzyna	tygodnik
4	Druhna Pomorska	Z. Ryczakowicz — r.o.	1926-1939	Wąbrzeźno 1926-1931 Pelplin 1932-1939	kwartalnik
5	Drwęca	J. Dembieński	1925-1939	Nowe Miasto Lubawskie	trzy razy w ty- godniu
6	Gazeta (Gazetka) Parafialna	J. Szydzik	1918-1919	Wiele	nieregularnie
7	Gwiazda Morza. Tygodnik Parafialny Wybrzeża	T. Turzyński M. Żurek	1936-1939 (R.3: 1938 (nr 6-1939)	Gdynia	tygodnik
8	Kalendarz Kościelny dla Parafii Chełmiń- skiej	B. Bączkowski	1928-1934	Chełmno	rocznik
9	Kalendarz Kościelny dla Parafii Chełmżyń- skiej na rok 1928. Postaniec Błogosła- wionej Juty	J. Szydzik	1928	Chełmża	tylko 1 nr
10	Kalendarz Kościelny dla Parafii św. Józefa w Tczewie	B. Bączkowski W. Młyński	1921-1927 1928-1939	Tczew	rocznik
11	Kalendarz Królowej Różańca św.	F. Nowakowski	1937-1939	Toruń	rocznik
12	Kierownik Stowa- rzyszeń Młodzieży	A. Marcinkowski	1930-1933	Poznań	miesięcznik
13	Listy Duszpasterskie do Parafian Byszew- skich (III i IV)	S. Sychowski	1918-1919	Byszewa	okazjonalnie
14	Mały Świątek	H. Szuman	1925-1939	Poznań	miesięcznik

1	2	3	4	5	6
15	Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej	Z. Rogala — r.o. P. Kurowski — r.o. bp K. Dominik — r.o.	1929-1932 1932-1936 1936-1939	Pelplin	miesięcznik
16	Młodzież Pomorska	F. Żynda — r.o. W. Gajdus — r.o. A. Kasprzycki — r.o.	1926-1929 i 1931-1934 1935-1938 1939	Wąbrzeźno 1926-1934 Pelplin 1935-1939	miesięcznik kwartalnik dwumiesięcznik
17	Mysterium Christi	K. Bieszk	1936-1939	Kraków 1929-1935 Poznań 1935-1939	nieregularnie
18	Nasz Przewodnik	H. Szuman	1917-1925	Poznań	miesięcznik
19	Odczyty dla Towarzystw Polskich. Organ Związku Towarzystw Ludowych na Pomorzu	A. Kupczyński — r.o. A. Lewandowski — r.o.	1925-1934 1935-1939	Pelplin	miesięcznik nieregularnie
20	Pielgrzym	J. Chudziński	1933-1939	Pelplin	trzy razy w tygodniu
21	Słoneczko. Dwutygodnik dla małych parafian (dodatek do „Tygodnika Parafialnego”)	M. Szczurkowski	1934-1935	Grudziądz	dwutygodnik w 1935 wychodził niereg.
22	Sprawozdanie z działalności Katolickiego Stowarzyszenia im. P. Skargi Diecezji Chełmińskiej za rok 1938	J. Cyrankowski	1939	Pelplin	tylko 1 nr
23	Sprawozdanie Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską	F. Żynda	1925-1931	Wąbrzeźno	rocznik
24	Tygodnik Parafialny Parafii Rzymsko-Katolickich w Grudziądzu	A. Mechlin — r.o. W. Gajdus — r.o. M. Szczurkowski — r.o.	1933-1934 (nr 32) 1934 (nr 33) -1935 (nr 18) 1935 (nr 19) -1939	Grudziądz	tygodnik

cd. tab. 1

1	2	3	4	5	6
25	Tygodnik Parafialny Parafii św. Stanisława w Świeciu n. W.	L. Ody S. Krause	1935 (nr 24) -1936 (nr 32) 1936 (nr 33) -1939	Świecie	tygodnik
26	Urzędowy Orędownik Kościelny dla Diecezji Chełmińskiej	E. Schröter — r.o. J. Bartkowski — r.o. Z. Rogala — r.o.	1918-1920 1920-1927 1927-1928	Pelplin	nieregularnie
27	Wiadomości Kościelne Parafii św. Jakuba	L. Kozłowski — r.o. J. Wysiński — r.o.	1929-1932 (do nr. 22) i 1933 (od nr. 50) -1939 1932 (od nr. 23)-(1933 (do nr. 49)	Toruń	tygodnik
28	Wiadomości Kościelne Parafii św. Jana	J. Wysiński — r.o. P. Goga — r.o. A. Ziemski — r.o.	1929-1936 (do nr. 33) 1936 (od nr. 34) -1937 (do nr. 6) 1937 (od nr. 7) -1939	Toruń	tygodnik
29	Wiadomości Kościelne Parafii Najświętszej Maryi Panny	P. Kirstein — r.o. M. Pączek — r.o. J. Mykowski — r.o. F. Jank — r.o.	1929-1932 (do nr. 5) 1932 (nr 6-11) 1932 (nr 12-18) 1932 (od nr. 19) -1939	Toruń	tygodnik
30	Wiadomości Kościelne Parafii Podgórz	J. Domachowski — r.o.	1929-1939	Toruń	tygodnik
31	Wiadomości Kościelne Parafii Toruń- -Mokre	B. Gołomski — r.o. B. Prabucki — r.o. A. Ziemski — r.o. P. Goga — r.o.	1929-1934 (od nr. 4) 1934 (od nr. 5) -1937 (do nr. 7) 1935 (nr 8) -1937 (nr 6) 1937 (nr 7) rękopis	Toruń	
32	Wiadomości Kościelne dla Parafii Brodnic-	J. Bielicki — r.o.	1930 (nr 1-19)		

1	2	3	4	5	6
	kiej (mutacja toruńskich Wiadomości Kość.)	F. Dąbrowski — r.o.	1930 (nr 20-29)	Brodnica	tygodnik
33	Wiadomości Kościelne dla Parafii Wąbrzeskiej (mutacja toruńskich Wiadomości Kość.)	J. Zakryś — r.o.	1930-1932	Wąbrzeźno	tygodnik
34	Wiadomości Kościelne. Gazeta kościelna dla parafii dekanatu chełmżyńskiego	J. Szydzik G. Tretkowski J. Konkolewski	1929-1938 (nr 27) 1938 (nr 28) -1939 (nr 5) 1939 (nr 6-34)	Chełmża	tygodnik